

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Sylwia Rehlis

Protokolant starszy protokolant Gabriela Górecka

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015 r.

sprawy **E. D. (D.) s. M. i L., ur. (...) w miejscowości J.**

oskarżonego o to, że

I. w dniu 26 stycznia 2015 roku w R., w mieszkaniu przy ulicy (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, naruszył nietykalność cielesną swojej konkubiny M. K. w ten sposób, że uderzył ją otwartą ręką w twarz, po czym przewrócił ją na podłogę i kopał ją okolice żeber,

tj. o przestępstwo z art. 217 § 1 kk

II. w dniu 27 stycznia 2015 roku w R., w mieszkaniu przy ulicy (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, dokonał uszkodzenia ciała swojej konkubiny M. K. w ten sposób, że wykręcił jej rękę, po czym wielokrotnie uderzał ją pięścią w okolicach głowy, przewrócił ją na ziemię i kopał ją w okolice brzucha, chwycił za włosy i ciągnął po podłodze, powodując i niej obrażenia ciała w postaci bolesności w okolicy prawego barku, zasinień na ramionach obu rąk, podbiegnięć krwawych i zadrapań czoła, opuchnięcia, zasinienia i zdarcia naskórka na prawej dłoni, zasinień po stronie zewnętrznej i wewnętrznej obu rąk, zasinienia po stronie prawej na wysokości żeber, podbiegnięcia krwawego na prawym kolanie, zasinienia na lewym udzie, zasinienia w okolicy podbrzusza po lewej stronie, skutkujących naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres powyżej 7 dni, a wynoszący do trzech tygodni,

tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

1. uznaje oskarżonego **E. D. (D.)** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 217 § 1 kk i za to z mocy art. 217 § 1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

2. uznaje oskarżonego **E. D. (D.)** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk i za to z mocy art. 157 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

3. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzemieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. nadaną ustawą z dnia 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247) zmiana ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 4 § 1 kk w miejsce orzeczonych wyżej w punkcie 1 i 2 kar pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzemieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. nadaną ustawą z dnia 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247) zmiana ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesza wobec oskarżonego wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 3 (trzech) lat;

5. na mocy art. 46 § 1 kk w brzemieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. nadaną ustawą z dnia 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247) zmiana ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zadośćuczynienia za dozonaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz M. K. kwoty 5.000,00 (pięciu tysięcy) złotych;

6. na mocy art. 41a § 1 i 4 kk w zw. z art. 43 § 1 kk w brzemieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. nadaną ustawą z dnia 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247) zmiana ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej M. K. na odległość nie mniejszą niż 100 (sto) metrów na okres 3 (trzech) lat;

7. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. K. kwotę 360,00 (trzystu sześćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie;

8. na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w wysokości 300,00 (trzystu) złotych oraz wydatki postępowania w wysokości 170,00 (stu siedemdziesięciu) złotych.

Sędzia

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 sierpnia 2015 roku

M. K. i E. D. od jakiegoś czasu spotykali się, jednakże nie mieszkali ze sobą. Mężczyzna kilka razy w miesiącu odwiedzał M. K. w jej mieszkaniu, położonym w R. przy ul. (...). Przyjechał do niej również w dniu 23 stycznia 2015 r. i pozostał do dnia 27 stycznia 2015 r. W tym czasie wyżej wymienieni spożywali alkohol.

W dniu 26 stycznia 2015 r. E. D., będąc pod wpływem alkoholu, niespodziewanie i bez żadnego powodu zaczął bić M. K.. Uderzał ją dłońmi po twarzy, w wyniku czego M. K. zaczęła lecieć krew z nosa. W związku z tym kobieta udała się w kierunku łazienki, jednakże E. D. przewrócił ją na ziemię, a następnie szarpał ją i kopał w okolicę żeber. Po chwili mężczyzna uspokoił się, a następnie poszedł spać. W wyniku zdarzenia u pokrzywdzonej powstały zasinienia na nadgarstkach (**dowód:** zeznania świadka M. K. k. 5-6, k. 43, k. 87-88, dokumentacja fotograficzna k. 17-23a).

W dniu 27 stycznia 2015 r. E. D. i M. K. ponownie pili alkohol. W pewnym momencie mężczyzna, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wszczął bez żadnego powodu awanturę, w trakcie której wyzywał M. K.. Następnie wykręcił jej rękę. Zaczął uderzać ją pięściami po głowie. Przewrócił ją na ziemię i kopał w okolice brzucha. W wyniku upadku M. K. uderzyła się w tył głowy. Kiedy kobieta leżała na podłodze, E. D. szarpał ją za włosy i ciągnął po podłodze. Kiedy się uspokoił, położył się na łóżku w sypialni. M. K. poinformowała wówczas policję o zaistniałym zdarzeniu. Przybyli na miejsce funkcjonariusze policji dokonali zatrzymania E. D.. W wyniku zdarzenia M. K. odniosła obrażenia ciała w postaci bolesności w okolicy prawego barku, zasinień na obydwu ramionach, podbiegnięć krwawych i zadrapań czoła, opuchnięcia, zasinienia i zadarcia naskórka na prawej dłoni, zasinień po stronie zewnętrznej i wewnętrznej obu rąk, zasinienia po stronie prawej na wysokości żeber, podbiegnięcia krwawego na prawym kolanie, zasinienia na lewym udzie, zasinienia w okolicy podbrzusza po lewej stronie. Obrażenia te skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała M. K. na okres powyżej 7 dni, a wynoszący do trzech tygodni (**dowód:** zeznania świadków: S. P. k. 3, M. K. k. 5-6, k. 43, k. 87-88, protokół zatrzymania E. D. k. 2, k. 9, dokumentacja fotograficzna k. 17-23a, opinia sądowo-lekarska k. 50).

E. D. ma obecnie 63 lata. Jest wdowcem. Posiada dwoje dorosłych dzieci, które nie pozostają na jego utrzymaniu. Posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest górnikiem. Jest emerytem i z tego tytułu otrzymuje świadczenie w wysokości 3300 zł miesięcznie. Przysługuje mu własnościowe prawo do lokalu o wartości około 80.000 zł. Jest również

właścicielem samochodu marki A. (...) z 1999 r. o wartości około 5.000 zł. E. D. nie był dotychczas karany. (**dowód:** dane osobo poznawcze k. 56, k. 86, karta karna k. 78).

E. D., przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym, nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów (k. 12-13). Wyjaśnił, że nigdy nie uderzył M. K.. Wskazał, iż pokrzywdzona ma siniaki, gdyż codziennie pije alkohol, a dodatkowo mocniejsze dotknięcie powoduje u niej sińce. Oskarżony podał, że M. K. już w niedzielę przewróciła się, będąc pod wpływem alkoholu. Odnosząc się do zdarzenia z dnia 26 stycznia 2015 r., E. D. wyjaśnił, że nietrzeźwa M. K. co chwilę przewracała się na podłogę, uderzając się przy tym o meble. Ponadto wskazał, że w dniu 27 stycznia 2015 r. M. K., po uprzednim wypiciu trzech butelek szampana, wzięła do ręki czwartą, z która pobiegła do innego pokoju. Zgodnie z relacją oskarżonego, pokrzywdzona miała się wówczas przewrócić, a butelka szampana stłuc, w wyniku czego powstały u niej rany czoła. Zdaniem oskarżonego M. K. jest uzależniona od alkoholu. Wskazał, że będąc pod wpływem alkoholu, wszczyna ona awantury, w trakcie których wyzywa go i uderza w twarz.

W trakcie ponownego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym E. D. nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i podtrzymał dotychczas złożone wyjaśnienia (k. 28). Ponownie stwierdził, że nigdy nie uderzył M. K.. Wskazał, że pokrzywdzona sama robi sobie krzywdę, gdyż po spożyciu alkoholu odbija się od ścian i przewraca na podłogę. Dodał, że pokrzywdzona pod wpływem alkoholu staje się agresywna.

W postępowaniu sądowym E. D. nadal nie przyznawał się do popełnienia zarzuconego mu czynu (k. 86). Podał, że nie byłby w stanie uderzyć M. K.. Stwierdził, że pokrzywdzona sama piła alkohol, zaś on był trzeźwy. Wskazał, że przed inkryminowanym zdarzeniem nie był u pokrzywdzonej, gdyż przebywał w swoim mieszkaniu przy ul. (...) w R..

Sąd w całości odmówił wiary wyjaśnieniom E. D.. Stoją one bowiem w całkowitej sprzeczności z relacją M. K., która w toku postępowania składała spójne, logiczne i szczegółowe zeznania. Konsekwentnie podawała, że w dniu 26 stycznia 2015 r. i 27 stycznia 2015 r. oskarżony stosował wobec niej przemoc, znajdując się przy tym pod wpływem alkoholu. Ponadto twierdzenia oskarżonego, jakoby nigdy nie uderzył pokrzywdzonej, nie znajdują żadnego potwierdzenia wobec stanowczych wniosków płynących z opinii sądowo-lekarskiej, zgodnie z którymi rozległe obrażenia ciała M. K. powstały wskutek działania czynnego, a to pobicia. Zdaniem biegłego mnogość obrażeń dowodzi, iż mechanizmu czynnego ich powstania. (k. 50). Należy mieć przy tym na uwadze, że patrol policji, wezwany przez pokrzywdzoną bezpośrednio po zdarzeniu, oprócz wyżej wymienionej, zastał w mieszkaniu jedynie nietrzeźwego E. D.. Zasady logicznego rozumowania pozwalają zatem przyjąć, że to właśnie oskarżony spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała, zaś kobieta, korzystając z chwili spokoju, poinformowała policję o zdarzeniu. Zeznania S. P., funkcjonariusza policji uczestniczącego w interwencji w mieszkaniu pokrzywdzonej, podważają przy tym relację oskarżonego, zgodnie z którą nie pił w ogóle alkoholu. Jak bowiem wskazał wyżej wymieniony świadek, na miejscu zdarzenia zastał nietrzeźwego E. D., który miał problemy z utrzymaniem równowagi. Od oskarżonego wyczuwalna była przy tym silna woń alkoholu. Ponadto w wyjaśnieniach oskarżonego można dostrzec sprzeczności, które wpływają na ocenę wiarygodności podanej przez niego relacji. Z pierwszych złożonych w sprawie wyjaśnień oskarżonego wynika bowiem, że przebywał on w mieszkaniu pokrzywdzonej co najmniej od 25 stycznia 2015 r. Wskazał bowiem, że już w tym dniu M. K. przewróciła się, gdyż znajdowała się pod wpływem alkoholu. Z kolei w trakcie rozprawy w dniu 27 sierpnia 2015 r. wyjaśnił, że przed inkryminowanym zdarzeniem nie przebywał w mieszkaniu M. K.. Okoliczność ta nie ma co prawda istotnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jednakże negatywnie wpływa na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. Znamiennym jest również, że E. D. w toku całego postępowania przedstawiał M. K. w negatywnym świetle, jako agresywną i uzależnioną od alkoholu. W ocenie Sądu podjęta przez oskarżonego taktyka miała na celu zdyskredytowanie pokrzywdzonej i złożonej przez nią relacji.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej **M. K.** W toku postępowania w konsekwentny, logiczny i szczegółowy sposób opisywała ona przebieg obydwu zdarzeń. Dokładnie wskazała na czym miało polegać zachowanie oskarżonego w dniu 26 stycznia 2015 r., a następnie w dniu 27 stycznia 2015 r. Jej relacja znajduje przy tym wsparcie w wydanej w sprawie opinii sądowo-lekarskiej, z której wynika, że obrażenia ciała pokrzywdzonej powstały w wyniku pobicia. Sąd nie dostrzegł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania zeznań tego świadka.

W ocenie Sądu jako wiarygodne jawią się również zeznania funkcjonariusza policji **S. P.**. Uczestniczył on bowiem w interwencji w mieszkaniu pokrzywdzonej, w trakcie której doszło do zatrzymania E. D.. Jak zeznał świadek, oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, gdyż miał problemy z utrzymaniem równowagi, a także wyczuwalna była od niego silna woń alkoholu. Świadek spostrzegł również liczne obrażenia ciała u pokrzywdzonej. Zeznania S. P. korespondują w pełni z zebraniem w sprawie wiarygodnym materiałem dowodowym. Jednocześnie Sąd ma na względzie, iż wyżej wymieniony jest osobą obcą w stosunku do oskarżonego. W związku z tym nie miał żadnego powodu, aby obciążać go nieprawdziwymi zeznaniami, narażając się tym samym na odpowiedzialność karną.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego Sąd oparł się również na opinii sądowo-lekarskiej. Została ona bowiem sporządzona przez osobę posiadającą szczegółową wiedzę w zakresie poddanym opiniowaniu, popartą wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Opinia jest przy tym spójna i jednoznaczna. Z zawartych w niej kategorię wniosków wynika, że obrażenia powstałe u pokrzywdzonej naruszyły czynności narządów jej ciała na okres powyżej 7 dni, a wynoszący do trzech tygodni. Ustalenie takie biegły poczynił na podstawie dużej ilości krwiaków oraz powstałego obrzęku stawu kolanowego. Stwierdzono stanowczo ponadto, że obrażenia te powstały wskutek działania czynnego – pobicia, na który wskazuje ich mnogość.

W poczet wiarygodnego materiału dowodowego Sąd zaliczył również dokumentację fotograficzną sporządzoną w niniejszej sprawie przez funkcjonariuszy policji, która obrazuje zakres obrażeń doznanych przez M. K.. Jest to dowód obiektywny, dzięki któremu utrwalone zostały istotne okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nie podlega on przy tym zniekształceniu związanego z wpływem czasu lub zaburzoną zdolnością postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń.

Jako wiarygodne Sąd ocenił dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy. Zostały one bowiem sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w trybie przewidzianym przepisami prawa. Ponadto żadna ze stron postępowania nie zaprzeczyła ich prawdziwości i rzetelności. Jednocześnie Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności wpływających ujemnie na ich wiarygodność.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego co do kwalifikacji prawnej zarzucanych oskarżonemu czynów. Sąd uznał, iż oskarżony działaniem swym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstw z art. 217 § 1 kk oraz 157 § 1 kk. Na wstępie rozważań należy wskazać, że w chwili orzekania obowiązywała ustawa w brzmieniu odmiennym od przyjętego w dniu obydwu zdarzeń. Z tego powodu koniecznym było rozważenie, który stan prawny powinien stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Przepis art. 4 § 1 kk ustanawia zasadę, zgodnie z którą jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową. Należy jednak stosować uprzednio obowiązującą regulację, jeżeli jest ona względniejsza dla sprawcy. W rozpoznawanej sprawie Sąd przyjął, że w świetle przywołanego przepisu zasadnym jest stosowanie kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. (tj. przed dniem wejścia w życie nowelizacji przepisów stanowiących podstawę warunkowego zawieszenia postępowania). Wówczas stosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary wskazanego w art. 69 § 1 k.k. możliwe było w razie orzeczenia kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat. W obecnym natomiast stanie prawnym wolno warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności, której wymiar nie przekracza roku. Uznać zatem należy, że ustawą względniejszą dla E. D. była ta, która obowiązywała w chwili popełnienia zarzucanych oskarżonemu czynów.

Zgodnie z art. 217 § 1 kk podlega karze ten, kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną. Przez naruszenie nietykalności cielesnej należy rozumieć wszystkie czynności oddziałujące na ciało innej osoby, które nie są przez nią akceptowane. Zachowania realizujące znamiona wskazane w cytowanym przepisie mogą w szczególności polegać na zadawaniu ciosów rękami, kopaniu czy szarpaniu. Naruszenie nietykalności cielesnej może pozostawić nieznaczące ślady na ciele (sińce, zadrapania lub obrzęk), które jednak nie zakłócają normalnego funkcjonowania narządów ciała lub rozstroju zdrowia. Jest to przestępstwo umyślne, które można popełnić zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Z kolei art. 157 § 1 kk wprowadza odpowiedzialność karną za spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia na czas powyżej 7 dni. Dyspozycją przywołanego przepisu objęte są wszystkie zachowania, pozostające w związku przyczynowym ze skutkiem w postaci wskazanego naruszenia. Zachowanie sprawcy musi przy tym obiektywnie naruszać wynikającą z wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka. Przepięstwo to może być popełnione jedynie umyślnie w obu postaciach zamiaru.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, nie budziło wątpliwości Sądu popełnienie przez E. D. obydwu zarzuconych mu czynów. Sąd zakwalifikował pierwsze z nich jako czyn wypełniający znamiona opisane w art. 217 § 1 kk. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że oskarżony uderzał pokrzywdzoną w twarz, przewrócił ją i kopał. Z uwagi na fakt, że zachowanie E. D. było nakierowane wprost na zadanie pokrzywdzonej cierpień fizycznych Sąd ustalił, że działał on w zamiarze bezpośrednim. Świadczy o tym wielość ciosów wymierzonych wobec M. K., a także ich umiejscowienie. W ocenie Sądu nie było przy tym podstaw do przyjęcia, iż zachowanie oskarżonego w dniu 26 stycznia 2015 r. spowodowało naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia. Pokrzywdzona wprawdzie przyznała, że w wyniku przedmiotowego czynu doznała zasinień na nadgarstkach, jednakże okoliczność ta nie przesądza o możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego jako przestępstwa stypizowanego w art. 157 § 1 lub 2 k.k. Z uwagi zaś na skutki drugiego z czynów przypisanych oskarżonemu, na obecnym etapie brak jest możliwości ustalenia, czy obrażenia powstałe w dniu 26 stycznia 2015 r. doprowadziły do naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonej.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego możliwym było również przypisanie oskarżonemu sprawstwa w odniesieniu do czynu z dnia 27 stycznia 2015 r. realizującego znamiona opisane w art. 157 § 1 k.k. Sąd ustalił bowiem, że oskarżony wielokrotnie uderzał i kopał M. K., a ponadto wykręcił jej rękę, szarpał ją za włosy i ciągnął po podłodze. W wyniku takiego zachowania u pokrzywdzonej powstały liczne obrażenia w postaci bolesności w okolicy prawego barku, zasinień na obydwu ramionach, podbiegnięć krwawych i zadrapań czoła, opuchnięcia, zasinienia i zadarcia naskórka na prawej dłoni, zasinień po stronie zewnętrznej i wewnętrznej obu rąk, zasinienia po stronie prawej na wysokości żeber, podbiegnięcia krwawego na prawym kolanie, zasinienia na lewym udzie, zasinienia w okolicy podbrzusza po lewej stronie. Powołany w sprawie biegły lekarz, na podstawie zeznań pokrzywdzonej i dokumentacji fotograficznej, stwierdził przy tym, że wielość krwiaków oraz obrzęk stawu kolanowego uzasadniają przyjęcie, iż naruszenie czynności narządów ciała M. K. trwało dłużej niż 7 dni. Jednocześnie z uwagi na wielość, siłę i umiejscowienie ciosów zadanych pokrzywdzonej zasadnym jest przyjęcie, iż E. D. działał w zamiarze bezpośrednim. Można bowiem postawić mu zarzut, że stosował wobec pokrzywdzonej przemoc, zdając sobie w pełni sprawę z potencjalnych skutków swojego zachowania.

Dla przyjęcia odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony koniecznym jest ustalenie, że w chwili jego popełnienia możliwym było przypisanie sprawcy winy. W przedmiotowej sprawie E. D. z racji swojego wieku, wykształcenia, jak i pełnej poczytalności w chwili popełnienia przypisanych mu czynów zdalny jest do przypisania mu winy. Nie ulega wątpliwości, że miał on możliwość rozpoznania bezprawności swojego zachowania w dniu 26 stycznia 2015 r. i 27 stycznia 2015 r., jak i stwierdzenia braku okoliczności wyłączających bezprawność lub winę. Można mu również z całą stanowczością postawić zarzut, iż w czasie swoich bezprawnych, karalnych i karygodnych czynów nie dał posłuchu normie prawnej, chociaż można było podporządkowania się tej normie od niego wymagać. Miał on bowiem zdolność oraz realną możliwość dokonania innego wyboru postępowania. Ze wskazanych wyżej powodów stopień zawinienia oskarżonych w odniesieniu do obydwu popełnionych przez niego czynów należy ocenić jako znaczny.

Jednocześnie trzeba wskazać, że dla możliwości przypisania odpowiedzialności karnej E. D. nie ma znaczenia okoliczność, iż w chwili przypisanych mu czynów pozostawał on pod wpływem alkoholu. Zgodnie z art. 31 § 3 k.k. nie wyłącza, ani nie umniejsza winy wprawienie się przez sprawcę w stan nietrzeźwości powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć. Dorosły i w pełni poczytalny człowiek, konsumując alkohol i znając jego działanie, ma bowiem możliwość i powinność przewidywania takich następstw.

W ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości pierwszego z czynów przypisanych E. D. jest wyższy niż znikomy. Sąd miał na względzie, że oskarżony naruszył dobro prawne w postaci nietykalności cielesnej, gwarantującej człowiekowi wolność od fizycznych oddziaływań na jego ciało. Ujemnie na ocenę społecznej szkodliwości czynu wpływa motywacja

towarzysząca E. D.. Działał on bowiem bez żadnego powodu, w sytuacji braku jakiegokolwiek zagrożenia ze strony M. K.. Ponadto zadał on pokrzywdzonej wiele ciosów, co świadczy o znacznym natężeniu złej woli po jego stronie. Jednocześnie, jak już uprzednio wykazano, E. D. działał w zamiarze bezpośrednim. Z okoliczności sprawy wynika również, że oskarżony użył wobec kobiety znacznej siły fizycznej, skutkującej przewróceniem się pokrzywdzonej na podłogę.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, realizującego znamiona wskazane w art. 157 § 1 k.k., Sąd miał w szczególności na względzie, że w jego wyniku naruszono podstawowe dobro chronione prawem w postaci zdrowia człowieka. Ujemnie na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu wpływa również wielość obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną. Sąd uwzględnił również motywację oskarżonego. Zaatakował on M. K. bez żadnego ku temu powodu, czyniąc to ze znacznym natężeniem siły fizycznej. Działał przy tym w zamiarze bezpośrednim. Analizując całokształt okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zachowania oskarżonego, Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu jako znaczny.

Ujemnie na karnoprawną sytuację oskarżonego wpływa przy tym popełnienie obydwu przypisanych mu czynów w stanie nietrzeźwości. Nie umknął przy tym uwadze Sądu fakt, iż E. D. nie uczynił zadość krzywdzie jaką wyrządził M. K.. Jednocześnie jego postawa w trakcie procesu, a w szczególności próby przedstawienia pokrzywdzonej w negatywnym świetle przy jednoczesnym pozytywnym wartościowaniu swojej osoby, świadczy o braku krytycyzmu wobec własnego zachowania. Okolicznością, która miała łagodzące znaczenie dla wymiaru kar jednostkowych orzeczonych wobec oskarżonego, była jego dotychczasowa niekaralność.

Biorąc pod uwagę szczegółowo przeanalizowane dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., Sąd uznał, że sprawiedliwą reakcją karną za przestępstwo zakwalifikowane z art. 217 § 1 k.k. będzie wymierzenie E. D. kary 4 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd baczyl, aby dolegliwość zastosowanej sankcji nie przekraczała stopnia winy, która w tym zakresie pełni funkcję limitującą oraz aby kara uwzględniała stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu. Niezależnie od powyższego Sąd brał pod uwagę względy indywidualnoprewencyjne wymiaru kary, czyli cele wychowawcze i poprawcze, które ma ona osiągnąć wobec oskarżonego oraz względy ogólnoprewencyjne wyrażające się w potrzebie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu orzeczona kara będzie stanowić sprawiedliwą reakcję karną na wyrządzone przez oskarżonego bezprawie, motywując go jednocześnie do zmiany swojej postawy.

Za przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt II wyroku, realizujące znamiona z art. 157 § 1 k.k., Sąd uznał za zasadne wymierzenie kary roku pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu kara ta jest niezbędna dla realizacji funkcji wychowawczej, jak i uczyni zadość wymogom prewencji ogólnej, wyrażającym się w potrzebie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymiar orzeczonej kary uzmysłowi oskarżonemu niedopuszczalność jego postępowania i wdroży go do przestrzegania porządku prawnego. Jednocześnie w społeczeństwie zostanie utwierdzone przekonanie, że wyrządzenie bezprawia spotka się z właściwą reakcją karną. Wymierzona kara odzwierciedla również stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień winy.

Ustalając wymiar kar jednostkowych orzeczonych wobec E. D. oraz biorąc pod uwagę relacje zachodzące pomiędzy czynami, Sąd wymierzył oskarżonemu **karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności** z zastosowaniem zasady asperacji. Czyny te mają różną rodzajowo kwalifikację, co nie uzasadnia zastosowania zasady pełnej absorpcji. Jednocześnie popełniono je w niedużej odległości czasowej na szkodę tej samej osoby. Związek podmiotowo-przedmiotowy nie uzasadnia zatem orzeczenia kary łącznej w oparciu o zasadę kumulacji kar. Stanowiłby to zdaniem Sądu dolegliwość przekraczającą potrzeby resocjalizacyjne. W ocenie Sądu kara łączna w określonym wyżej wymiarze stanowi sprawiedliwą reakcję. Uwzględni przy tym wymogi w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej.

Zważywszy na dotychczasową niekaralność oskarżonego Sąd przyjął, że istnieje względem niego pozytywna prognoza kryminologiczna wyrażająca się w przekonaniu, iż nie popełni on ponownie przestępstwa i będzie przestrzegał porządku prawnego, mimo orzeczenia wobec niego kary wolnościowej. Z powyższych względów Sąd warunkowo

zawiesił wobec oskarżonego wykonanie orzeczonej kary łącznej na okres próby wynoszący 3 lata. Zdaniem Sądu orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania osiągnie swoje cele, a w szczególności sprawi, że oskarżony nie popełni ponownie przestępstwa i będzie przestrzegał porządku prawnego. Wskazany okres próby jest w ocenie Sądu wystarczający do zweryfikowania przyjętej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Z uwagi, że art. 46 § 1 kk zobowiązuje Sąd do orzeczenia wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w sytuacji złożenia przez pokrzywdzoną stosownego wniosku, orzeczono jak w pkt 5 wyroku. Ustalając wysokość należnego M. K. **zadośćuczynienia** Sąd uwzględnił uszkodzenia jej ciała w zakresie spowodowanym przez oskarżonego, czasokres naruszenia czynności narządów jej ciała, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego. W ocenie Sądu zasądzona wysokość 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia uzasadniona jest w pełni zakresem krzywdy doznanej przez M. K., która leczyła obrażenia przez okres co najmniej dwóch tygodni. Opuchlizna, zasinienia i rozcięcie na czole spowodowały, że pokrzywdzona nie tylko odczuwała dolegliwości bólowe, ale i względy estetyczne powodowały, iż nie mogła wykonywać swojej pracy. M. K. wstydziła się swojego wyglądu i przez w.w okres w ogóle nie wychodziła z mieszkania. Ponadto u pokrzywdzonej pozostały niewielkie blizny na lewej ręce i czole.

Sąd w pkt 6 wyroku orzekł również wobec E. D. środek karny w postaci **zakazu zbliżania się** do pokrzywdzonej M. K. na odległość nie mniejszą niż 100 metrów na okres 3 lat. Mając na względzie na fakt, że oskarżony popełnił przypisane mu przestępstwa z użyciem przemocy zaistniała przesłanka stosowania art. 41a § 1 k.k. W ocenie Sądu, z uwagi na agresywne zachowanie oskarżonego, koniecznym było udzielenie M. K. dodatkowej ochrony wykraczającej poza ramy niniejszego postępowania. Za powyższym rozstrzygnięciem przemawia dodatkowo okoliczność, iż wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszono. Odległość, na którą oskarżony nie może zbliżyć się do M. K. oraz ustalony okres obowiązywania przedmiotowego zakazu w ocenie Sądu są wystarczające dla zrealizowania celów stawianych temu środkowi karnemu w postaci zapewnienia wzmożonej ochrony pokrzywdzonej.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz M. K. kwotę 360 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie. Należność ta została ustalona w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził również od E. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które złożyły się:

- opłata za uzyskanie informacji o oskarżonym z Krajowego Rejestru Karnego w wysokości 30 zł, ustalona na podstawie art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. poz. 861),
- ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism w postępowaniu przygotowawczym w wysokości 20 zł i w postępowaniu sądowym w wysokości 20 zł, ustalony na podstawie art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 663),
- wynagrodzenie biegłego lekarza za sporządzoną opinię w wysokości 100 zł, przyznane na podstawie art. 618 § 1 pkt 9 k.p.k.,
- opłata w wysokości 300 złotych obliczona na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 6 ustawy o opłatach sądowych w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223).

Sędzia

R., dnia 7 września 2015 roku